CZĘŚĆ XLII — № 53. ROK 21 — (1850.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI, Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 14/26 Lipca.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 13/25 Lipca.

MANIFEST CESARSKI.

Z BOŻEJ ŁASKI,

MY MIKOŁAJ PIERWSZY

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYJ

i t. d., i t. d., i t. d.,

«Manifestem Naszym, z dnia 1 Sierpnia 1834 roku, ustanowiwszy każdoroczne częściowe w Państwie zaciągi rekrutów, Rozkazujemy:

1.) Na ukompletowanie wojsk lądowych i floty, następujący dziewiąty, częściowy, kolejny zaciąg dokonać z gubernij Zachodniej strefy Cesarstwa, licząc z tysiąca dusz po siedmiu rekrutów, na zasadzie oddzielnego rozrządczego Ukazu, wraz z niniejszym Rządzącemu Senatowi danego.

2.) Zaciąg takowy rozpocząć 1 Września i ukończyć do 1 Października bieżącego roku.

3.) W obecnym zaciągu z gubernij Pskowskiej, Witebskiej i Mohylewskiej, które Manifestami 31 Października 1845 i 26 Września 1846 roku, z powodu nieurodzaju, jakim były dotknięte, wyłączone zostały od dawania rekruta w latach 1846 i 1847, nabrać po trzech ludzi z tysiąca dusz, oprócz wypadających w niniejszym zaciągu siedmiu, co wyniesie w każdej z pomienionych gubernij po dziesięciu ludzi z tysiąca dusz, nabor zaś pozostających czterech ludzi odłożyć do następnych zaciągów.

Dan w Peterhofie, w dniu 10 Lipca, lata od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc ośmset pięćdziesiątego, panowania Naszego dwudziestego piątego.»

UKAZY DO RZĄDZĄCEGO SENATU.

I.

«Ukazem 19 Października 1831 roku postanowiliśmy, iżby przy każdym w Państwie zaciągu rekrutów, powoływani byli do pełnienia osobistej wojskowej powinności jednodworcy i miejscy obywatele Zachodnich gubernij.

Manifestem, dnia dzisiejszego wydanym, naznaczywszy dziewiąty, częściowy, kolejny zaciąg z gubernij Zachodniej strefy Cesarstwa, Rozkazujemy:

1.) Nabrać też po ośmiu ludzi z tysiąca dusz jednodworców i miejskich obywateli Witebskiej, Mohylewskiej, Kijowskiej, Podolskiej, Wołyńskiej, Mińskiej, Grodzieńskiej, Wileńskiej i Kowieńskiej gubernij, stosownie do Ustawy o porządku wojskowej ich powinności i rozrządczego Ukazu, wraz z niniejszym Rządzącemu Senatowi danego, — i

2.) Oprócz ośmiu ludzi z tysiąca dusz, powyżej wyznaczonych, nabrać z jednodworców i obywateli miejskich gubernij Witebskiej i Mohylewskiej całkowitą liczbę, przypadającą na lata 1846 i 1847, w których miejscy obywatele i jednodworcy pomienionych dwóch gubernij byli wyłączeni od zaciągu, z mocy Ukazów 31 Października 1845 i 26 Września 1846 roku, Rządzącemu Senatowi danych.»

II.

«Manifestem, dnia dzisiejszego wydanym, wyznaczywszy dziewiąty, częściowy, kolejny zaciąg rekruta z gubernij Zachodniej strefy Państwa, Rozkazujemy:

1.) Rozpocząć takowy zaciąg 1 Września i ukończyć nieodmiennie do 1 Października bieżącego roku.

2.) Na umundurowanie rekrutów pobierać od zdających pieniądze według cen, jakich takowe kosztuje zarządowi Komisoryatskiemu, mianowicie po dziesięć rubli, 20 kopiejek srebrem, — i

3.) Zaciąg rekrutów z włościan Dóbr Państwa gubernij, w załączającym się spisie wymienionych, dokonać na zasadzie udzielnych prawideł, przepisanych przez Nas Ministerstwu Dóbr Państwa.

Rozporządzenia, tyczące się właściwie wojskowości, pozostawiliśmy Ministrowi Wojny; skuteczne zaś prowadzenie i ukończenie niniejszego zaciągu, we wskazanym terminie, polecamy troskliwości Rządzącego Senatu.»

SPIS

gubernij strefy Zachodniej, w których ma być dokonany zaciąg rekrutów, na zasadzie prawideł, przepisanych Ministerstwu Dóbr Państwa.

S.-Petersburska, Nowgorodzka, Twerska, Smoleńska, Pskowska, Kowieńska, Wileńska, Grodzieńska, Mińska, Witebska, Mohylewska, Wołyńska, Kijowska, Podolska, Chersońska, Taurycka, Ekaterynosławska, Połtawska, Czernihowska, Kurska i Charkowska.

(Podpisał: Minister Wojny, Jenerał-adjutant xiążę *Czernyszew*).

PANU MINISTROWI WOJNY.

«Manifestem, dnia dzisiejszego wydanym, wyznaczywszy w roku bieżącym dziewiąty, częściowy, kolejny zaciąg rekruta z gubernij Zachodniej strefy Państwa, Rozkazujemy wam:

1.) Rekrutów, którzy w tym zaciągu nabrani będą, rozdzielić po wojskach, stosownie do danych wam w tej mierze rozkazów — i

2.) Pod względem umundurowania rekrutów przewodniczyć się ustanowionemi na ten przedmiot prawidłami.»

Na oryginałach własną J. C. Mości ręką podpisano:

MIKOŁAJ.

Peterhof, 10 Lipca 1850.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Wojskowości, z dnia 7 Lipca, były Dyrektor zwiniętego Departamentu Stadnictwa krajowego, Jenerał-porucznik *Vogt 1*, mianowany Członkiem Komitetu tegoż Stadnictwa; — Liczący się w Armii i przy Departamencie Osad wojskowych, Jenerał-major *von Tiesenhausen 1*, otrzymuje dymissyą z mundurem i pensyą całkowitej gaży.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Marynarki, z dnia 5 Lipca, pełniący obowiązki Naczelnika Sztabu Czarnomorskiej floty i portów, Kontr-admirał *Korniłow*, zatwierdzony zostaje Naczelnikiem tegoż Sztabu.

Rozkazy dzienne Cesarskie *w Wydziale służby Cywilnej.*

28 Czerwca. Zatwierdzeni zostają na urzędach, obrani przez Szlachtę: Deputaci Witebskiego szlacheckiego deputatskiego Zgromadzenia od powiatów, (dotychczasowi): Wieliżskiego Porucznik gwardyi *Kawecki;* Sekretarze Gubernijalni, Dryzieńskiego *Przysiecki*, Rzerzyckiego *Szczotkowski* i Siebieżskiego *Kiełpsz;* Rejestratorowie Kollegialni, Surażskiego *Stanilewicz* i Witebskiego *Chreptowicz*, ten ostatni z zatwierdzeniem oraz członkiem Komitetu powiatowego Witebskiego dla ustanowienia cen na trunki.

Członkowie Komitetów powiatowych dla ustanowienia cen na trunki (dotychczasowi): Wieliżskiego Radzca Dworu *Sokołow*, Połockiego Assesor Kollegialny *Kulesza*, Newelskiego Sekretarz Gubernijalny *Szkrzydlewski* i Podporucznik *Sztokmar*, Horodeckiego Rejestrator Kollegialny *Bartoszewicz* i Lepelskiego Rejestrator Kollegialny *Jacyna;* nowo-obrani: Dyneburgskiego Sekretarz Gubernijalny *Gizbert* i szlachcic *Żaba*, Lucyńskiego Sekretarz Gubernijalny *von Zygern-Korn*, Siebieżskiego Sekretarz Gubernijalny *Kiełpsz* i szlachcic *Hołyński*, Rejestratorowie Kollegialni: Rzerzyckiego *von Felden-de-Jozefi*, Połockiego *Hrebnicki* i Lepelskiego szlachcic *Bohuszewicz.*

Deputaci do nadzoru nad prawną przedażą trunków, w powiatach (dotychczasowi): Lucyńskim Assesor Kollegialny *Michałowski*, Sekretarz Gubernijalny *Witowski*, Rejestrator Kollegialny *Parako* i szlachcic *Karpiński;* Surażskim Radzca Honorowy *Ławecki* i Sekretarz Gubernijalny *Śmiarowski;* Dyneburgskim Sztabs-rotmistrz *Łabuński* i szlachta *Brzeziński* i *Łabuński;* Dryzieńskim Sekretarz Gubernijalny *Żarnowski* i Rejestrator Kollegialny *Hlasko;* Siebieżskim Sekretarz Gubernijalny *Grabczyński* i szlachcic *Biedrzycki;* Lepelskim Sekretarz Gubernijalny *Łyszczyński*, Porucznik *Swaracki* i szlachcic *Przeciszewski;* Wieliżskim Sekretarz Gubernijalny *Weryha* i szlachcic *Puzinowski;* Połockim Sekretarz Gubernijalny *Załęski* i szlachcic *Horodeński;* Rzerzyckim Sekretarz Gubernijalny *Metelski* i szlachcic *Karpiński;* Witebskim Rejestrator Kollegialny *Strzemeski;* Horodeckim (dotychczasowy), od Rządu 14 klassy *Makarewicz* i szlachcic *Skrzydlewski*, Newelskim porucznik *Darowski* i Rejestrator Gubernijalny *Makowiecki;* — nowo-obrani, w powiatach: Wieliżskim Sekretarz Kollegialny *Lewicki*, Newelskim uwolniony w 1834 roku z Sybirskiego linijowego № 7 bataljonu Porucznik *Przyłęski*, Dryzieńskim Rejestrator Kollegialny *Niepokojczycki*, Lepelskim Rejestrator Kollegialny *Stefanowski*, Dyneburgskim Rejestrator Kollegialny *Boufał*, Siebieżskim szlachcic *Makowiecki*, Witebskim szlachcic *Bohdanowicz* i Rzerzyckim szlachcic *Sokołowski.*

Ziemscy Sprawnicy w powiatach (dotychczasowi): Newelskim Podpułkownik *Bobiatyński*, Lucyńskim Assesor Kollegialny *Michałowski*, Lepelskim Radzca Honorowy *Stefanowski*, Horodeckim Radzca Honorowy *Jachimowicz*, Surażskim Sztabs-kapitan gwardyi *Dyszlewski* i Witebskim Sekretarz Gubernijalny *Byk;* nowo-obrani: Dyneburgskim Radzca Honorowy *Karwowski*, Połockim Sekretarz Gubernijalny *Sarosiek*, Wieliżskim Dozorca (Приставъ) 1 stanu tegoż powiatu Sekretarz Gubernijalny *Nowicki*, z uwolnieniem od dotychczasowych obowiązków, i Rzerzyckim szlachcic *Boufał.*

Stali Assesorowie Sądów Ziemskich, (dotychczasowi): Lepelskiego Assesor Kollegialny *Lagowicki-Czechowicz*, Rzerzyckiego Radzca Honorowy *Witowski*, Surażskiego Sekretarz Kollegialny *Bukowski*, Wieliżskiego Sekretarz Kollegialny

Kondratowicz, Połockiego Sztabs-kapitan *Kulesza*, Dryzieńskiego Sekretarz Gubernijalny *Bajkowski*, Lucyńskiego Sekretarz Gubernijalny *Benisławski* i Witebskiego Podporucznik *Mikosza;* nowo-obrani: Newelskiego Stołonaczelnik Witebskiego Gubernijalnego Komitetu do Inwentarzów Rejestrator Kollegialny *Z-Łubna-Hercyk* i Siebieżskiego kancellista Witebskiego szlacheckiego deputatskiego Zgromadzenia Rejestrator Kollegialny *Lassotowicz*, obaj z uwolnieniem od dotychczasowych obowiązków.

Sędziowie powiatowi: Surażski (dotychczasowy), Assesor Kollegialny *Rahoza;* i nowo-obrani: Witebski Sekretarz Kollegialny *Poczobut*, Newelski Sekretarz Kollegialny *Sokołowski*, Lucyński uwolniony w 1843 roku z pułku Ułanów J. C. W. W. X. Michała Pawłowicza z rangą Sztabsrotmistrza *Zaremba*, Połocki Sekretarz Gubernijalny *Szantyr*, Lepelski Sekretarz Gubernijalny *Hornowski*, Wieliżski uwolniony w 1816 roku z Nawagińskiego pułku pieszego z rangą Porucznika *Żyrkiewicz*, Rzerzycki Rejestrator Kollegialny *Dłużniewski* i Dyneburgski hrabia *Plater*.

Assesorowie Sądów powiatowych (dotychczasowi): Dyneburgskiego Sekretarz Gubernijalny *Łabuński*, Surażskiego Porucznik *Nowacki* i Rejestrator Kollegialny *Nitosławski*, Horodeckiego szlachcic *Kossow* i Lucyńskiego szlachcic *de Walden;* nowo-obrani: Horodeckiego Sekretarz Kollegialny *Zabłocki*, Dryzieńskiego Sekretarz Gubernijalny *Twardomański* i szlachcic *Chełchowski*, Lepelskiego Sekretarz Gubernijalny *Korsak* i Rejestrator Kollegialny *Hercyk*, Rzerzyckiego Rejestrator Kollegialny *Targoński* i szlachcic *Korsak*, Połockiego Rejestrator Kollegialny *Swirszczewski*, Witebskiego kancellista Sądu powiatowego Rzerzyckiego Rejestrator Kollegialny *Kossow*, Siebieżskiego szlachcic *Biedrzycki*, Newelskiego szlachcic *Leśniewski* i Lucyńskiego szlachcic *Szantyr*.

4 Lipca. Mianowani: Marszałek Dworu J. C. Mości, hrabia *Szuwałow*, Wielkim Marszałkiem Dworu, oraz Prezydentem Kantoru Dworu, i zostający przy Dworze J. C. W. Następcy Cesarzewicza, Marszałek Dworu *Olsufjew*, Wielkim Ochmistrzem Cesarskiego Dworu, z zachowaniem dotychczasowego zarządu Dworem J. C. Wysokości.—Zostający przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, Radzca Tajny *Bibikow*, Ochmistrzem Dworu J. C. Mości;— Zarządzający własnym J. C. Mości Kantorem, Rzeczywisty Radzca Stanu *Janikow*, Radzcą Tajnym, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków.

— Przez Reskrypt Cesarski, z dnia 2 Lipca, mianowany kawalerem orderu Św. Anny 1 klassy, Starszy urzędnik Kancellaryi N. Cesarzowej do zarządu zostającemi pod opieką Jej C. Mości zakładami Wychowania i Dobroczynności, Rzeczywisty Radzca Stanu *Schwerin*.

— 27 Czerwca umarł kapitan Archangelskiego portu, Kontr-admirał *Kuzmiszczew*.

NOWINY Z KAUKAZU.

«W początkach Maja bież. roku, Naczelnik 2 Oddziału linii nadbrzeżnej Czarnomorskiej, Jenerał-major *Wagner*, powziąwszy wiadomość, że z rzeki Wułana, wpadającej do Czarnego Morza, wychodzą na statku wiosłowym rabusie dla grabieży, zebrał w zarządzie Tengińskim oddział od 360 żołnierzy Czarnomorskiego linijowego bataljonu i Azowskich kozaków, przy dwóch falkonetach, i na siedmiu barkazach udał się 9 Maja ku ujściu pomienionej rzeki.

Przez szybkie i niespodziane wylądowanie opanowawszy zawały, przez Górali urządzone, i statek piratski, Jenerał-major *Wagner* rozpędził nieprzyjacielską bandę i spalił auł Kedemu, główne schronienie rabusiów, poczém, odpłynąwszy o półmili na morze, skierował się ku drugiemu nieprzyjacielskiemu aułowi Besze, i również zniszczył takowy.

W obu wylądowaniach, uwieńczonych zupełnym skutkiem, mieliśmy tylko dwóch kontuzyowanych żołnierzy.

W innych punktach kraju Kaukazskiego, po bohaterskich czynach kozaków po nad Łabą i ochotników na linii Lezgińskiej, wszystko pozostało spokojném.

Głównodowodzący Oddzielnym Kaukazskim korpusem, dokonawszy z Jenerał-adjutantem xięciem *Argutińskim-Dołgorukowym* wojenny rekonesans górnej części rzeki Samur, wybrał mocną pozycyą nad wsią Łuczek dla wzniesienia warowni, która ma zasłaniać Samurski okręg, Nuchiński powiat i nową drogę do Szyńskiego wąwozu. Budowanie warowni polecono Jenerał-majorowi xięciu *Orbelianowi*, z oddziałem od pięciu bataljonów.

Jenerał-adjutant xiążę *Woroncow* udał się ztamtąd przez Derbent i Temir-Chan-Szurę na lewe skrzydło linii Kaukazskiej.»

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

AUSTRYA. *Wiedeń, 14 Lipca.* (Przez telegraf.) Jenerał Stefan Jovich de Siegenbourg, za umyślne zdanie magyarom twierdzy Essegg, w Październiku 1848, został skazany na karę powroza (powieszenie). Cesarz złagodził tę karę na 20 lat więzienia w fortecy.

— Baron Haynau opuścił Pesth 9 b. m. i uda się naprzód do Gratz, a następnie zapewna do Hessyi.

Wiedeń, 15 Lipca. Delegowani z prowincyj włoskich wracają po jednemu do swych domów. 8 b. m. byli przyjęci na posłuchaniu przez Cesarza i prosili o amnestyą, o zdjęcie stanu obleżenia i o polepszenie losu Wenecyi. Cesarz im przyrzekł, że przełożenia te wezmie na uwagę.

— Kareta, w której Cesarz pojedzie na koronacyą i która z tego powodu będzie odnowiona, datuje z czasów Cesarza Karola, który kazał ją sporządzić na obrzęd ślubu córki swojej Maryi-Terezyi. Od tego czasu powóz ten służył zawsze do koronacyi Cesarzów we Franfukrcie. Sama pozłota

jego kosztowała 180,000 florenów. Portjery ozdobione są obrazami Rubensa, za które zapłacono 60,000 florenów.

— W tych dniach linija telegraficzna między Wiedniem i Medyolanem będzie otwarta nietylko dla służby Rządowej, ale i dla użytku osób prywatnych.

PRUSSY. *Berlin, 16 Lipca.* Zapewniają, że wojska Pruskie, które na mocy traktatu, już zaratyfikowanego z Daniją, powinny być wyprowadzone ze Schleswig, pozostaną, jako korpus obserwacyjny, na granicy tego Xięztwa, w Mecklemburgskiém.

Po wyprowadzeniu wojsk Pruskich, wojna między Daniją i Xięztwami Holstein i Schleswig zdaje się być nieuniknioną, zwłaszcza po stanowczej proklamacyi, wydanej od Namiestnictwa Jeneralnego w Kiel do mieszkańców Xięztw obu. Oto co donoszą z Kiel, z dnia 13 Lipca: «Wczora jenerał Willisen (wódz naczelny armii Xięztw), ze swym głównym sztabem, przeniosł się do Rendsbourg. Oficerowie Brunswiccy i Hanowerscy rang niższych w wielkiej liczbie przyjęci zostali w Rendsbourg do służby jako ochotnicy. Podpułkownik Bawarski von-der-Tann mianowany został Naczelnikiem Sztabu. Oficerowie pochodzenia nie-niemieckiego nie są wcale przyjmowani.»

Berlin, 17 Lipca. Umarł tu sławny uczony, *Neander*, Professor teologii w Uniwersytecie.

ANGLIJA.

LONDYN, *13 Lipca.* Wczora Izba Gmin, na wniosek Pierwszego Ministra, uchwaliła adress do Królowej o pozwolenie wzniesienia w Opactwie Westminster pomnika dla sira Roberta Peel.

Przedwczora, na tejże Izbie, P. *Ewart* chciał ponowić corocznie powtarzający się swój bill o zniesieniu kary śmierci. P. *Hume* popierał ten wniosek, ale po przemówieniu Ministra Spraw Wewn., sira *Grey*, o potrzebie utrzymania kary śmierci, wniosek został odrzucony 46 głosami przeciw 40.

Na początku posiedzenia Izba przyjęła bill o zarządzie wewnętrznym więzień, i bill tyczący się szafunku jałmużn po parafiach.

— Sir Thomas Wilde mianowany został Lordem Kanclerzem i będzie pełnił obowiązki Prezesa Izby Lordów, łącznie z obowiązkami Sędzi Sądu Kanclerskiego (Chamery), aż do ostatecznego uchwalenia billu, który ma rozdzielić te dwa urzędy. Sir John Jervis obejmuje po sirze Wilde urząd Najwyższego Sędzi trybunału zwyczajnego (Common-pleas), sir John Romilly mianowany Prokuratorem (Attorney) Jeneralnym, a P. Cockburn, na miejsce tego ostatniego Adwokatem (Sollicitor) Jeneralnym.

— Sprawa Roberta Pate została odsądzona, 11 Lipca, przez Sąd Kryminalny Centralny. Zgromadzenie ciekawych było dość liczne, w ogólności wszakże process ten nie zdawał się wiele Publiczność obchodzić. Obrońcy oskarżonego usiłowali wystawić Pate'a jako nieużywającego w zupełności władz umysłowych, i w tym celu powołali na świadków pułkownika, wielu oficerów i żołnierzy z pułku huzarów, w którym Pate czas niejaki służył.

Wszyscy świadkowie w zeznaniach swych na to się zgodzili, że postępowanie oskarżonego odznaczało się dziwnemi szczególnościami i że wielokrotnie dawał on dowody monomanii, utrzymując naprzykład, że ma w żołądku kamienie i cegły, których cały Fakultet Lekarski nie zdolnym jest wyprowadzić, i t. p. Monomanija ta szczególniej w nim się rozwinęła od czasu, jak ulubiony koń jego był pokąsany od psa wściekłego. Mimo to Sąd Kryminalny Centralny wydał 11 Lipca wyrok obwiniający.

Kiedy więzień po namowie był na nowo przyprowadzony dla wysłuchania wyroku, Prezes Sądu, baron Alderson, przemówił do niego w ten sposób:

«Robercie Pate, Sąd Przysięgłych uznał cię za winnego po długiém i pilném wyśledzeniu, i nie może zachodzić żadna rozumna pobudka do mniemania, iżby ten wyrok nie był słusznym. Wszakże, oczewista, że twoje postępowanie w ogólności jest nader excentryczne i różne, do pewnego stopnia, od postępowania innych ludzi. Jest rzeczą do prawdy podobną, że podobało się Bogu dotknąć ciebie chorobą umysłową, która każe mieć nad tobą politowanie.

«Zostałeś uznany winnym uderzenia kobiety, co dla żołnierza stanowi już przez się uczynek haniebny i podły, ale gdy ta kobieta jest nadto twoją Królową, postępek twój staje się infamiją. Jakże bowiem ty, żołnierzu angielski, mogłeś uderzyć kobietę, którą cały świat kocha i szanuje, nietylko dla Jej wysokiego położenia, ale i dla Jej cnot osobistych.

«Mając wzgląd na położenie, które twoja rodzina i ty sam zajmujesz w społeczeństwie, Sąd nie poddaje ciebie pod hańbiącą karę chłosty. Sąd zachowuje niejaki szacunek dla ciebie, mimo to, iż ty nie masz go dla innych. Jednak powinnością jego jest zastosować do ciebie karę, któraby cię na długo pozbawiła możności szkodzenia. Sąd mniema, że nie miałeś zupełnego użycia władz rozumu, w chwili kiedyś popełnił czyn źwierzęczy i podły, za który stajesz dziś przed nim, i skazuje ciebie na zesłanie po za morza, na zakres lat siedmiu.»

Skazany wysłuchał wyroku nie dawszy najmniejszego znaku wzruszenia, i kiedy Sędzia skończył swe upomnienie, Pate ukłonił się Sądowi i wyszedł nie przemówiwszy słowa.

— Znany nasz astronom, P. Hind, zapowiada, że wielka kometa, która w roku 1264 wzbudziła strach powszechny, i jest, jak się zdaje, ta sama, która była widzialną w 1536, ukaże się w ciągu bieżącego, lub najdalej przyszłego roku. Spodziewano się jej jeszcze w roku 1848, ale pokazuje się, że w wyrachowaniu astronomiczném zaszła była pomyłka.

— Odebrano przez telegraf wiadomość o krwawych zatargach, zaszłych 12 Lipca w Irlandyi, w okolicach Belfast, między Oranżystami, (fanatycznemi wrogami katolików), i Policyą. Wielu ludzi jest ciężko ranionych.

Londyn, 14 Lipca. Dziś Izba Lordów przyjęła, po trzeciém odczytaniu, bill o pogrzebach. Prawo o swobodach wyborowych w Irlandyi zostało też odczytane poraz trzeci. W Izbie Niższej, zamienionej w Komitet subsydjów, P. *Hume* wniosł uchwalenie adressu do Królowej, iżby nakazane było śledztwo o postępowaniu władz angielskich z mniemanemi piratami Sarebas i Sakarras, nad którémi popełniona była rzeź równie niepotrzebna, jak i hańbiąca oręż angielski. Kilku mówców zabrało głos, dowodząc, że te pokolenia malajskie były rzeczywiście rozbojnicze, i wniosek P. Hume odrzucony 163 głosami przeciw 29.

— Dwór ma opuścić Londyn 17 b. m. i udać się do Osborne-house na wyspę Wight.

— Donoszą z Limerick (w Irlandyi), z dnia 7 Lipca, że przy otwarciu tam zwyczajnej kadensyi Sądu Kryminalnego, Sędzia Jackson oznajmił Sądowi Przysięgłych, iż ani jednej sprawy kryminalnej do odsądzenia niema. «Poraz to pierwszy, rzekł, w mojém urzędowaniu zdarza się tak pożądany wypadek, że kontrola spraw, zwykle tak obciążona, pozostaje próżną.»

— Podług wiadomości odebranych z Giełdy Australijskiej, odkryto w miejscowości odległej o 80 mil ang. od fortu Champion bardzo bogate miny ołowiu, srebra i miedzi.

FRANCYA.

PARYŻ, *13 Lipca.* Wczora P. Leverrier złożył Izbie sprawozdanie z wniosku P. de Grammont o przeniesieniu siedliska Rządu z Paryża na inny punkt kraju. Wiadomo, że Kommisya, roztrząsająca ten wniosek, po długim rozbiorze uznała jednomyślnie, że położenie Rządu, zmuszonego bronić się armiją od 100,000 ludzi przeciw armii anarchistów, jest niepodobném do wytrzymania i nie może trwać dalej bez niebezpieczeństwa dla Francyi. Kommisya zgadza się też w zdaniu, że dwa tylko są środki wyjścia z tego położenia: albo żeby Rząd opuścił Paryż, albo, żeby ludzie, którzy już ulegli hańbiącym wyrokom, knowacze spisków z powołania, jedném słowem ludzie składający armiją anarchii, byli wydaleni z Paryża. Kommisya więc uchwaliła wziąść na uwagę pierwszy z tych środków, to jest wniosek P. de Grammont, będąc pewną, że i drugi będzie Izbie podany. W tém przypuszczeniu P. Leverrier przy swém sprawozdaniu załączył nawet projekt czterech artykułów do prawa, którém pobyt w Departamencie, gdzie jest siedlisko Izby Prawodawczej, zostaje wzbroniony tym, którzy nie mają stałego w tymże Depart. zamieszkania, ani stałych środków utrzymania się, tym, którzy zostają pod nadzorem Policyi, tym, którzy byli sądzeni za żebractwo i włóczęgę, i nakoniec tym, którzy naruszą zakaz i będą za to skarani aresztem od 1 do 6 miesięcy.

Następnie Izba przyjęła wniosek P. Kazim. Perrier, odłożony na dzisiejsze posiedzenie, (patrz № poprz. Najp. Wiad.) i 3 artykuł projektu prawa o ograniczeniu swobody druku, który się stał artykułem 4.

Paryż, 15 Lipca. (Przez telegraf.) Dziś i wczora Izba zajmowała się dalszemi rozprawami nad prawem o druku. Izba przyjęła artykuł, stanowiący opłatę stępla od drukowanych broszur. — Odroczenie posiedzeń Izby ma być uchwalone od 11 Sierpnia do 11 Października. — Na wniosek P. Baze, wydawca odpowiedzialny gazety *Pouvoir* powołany został na 18 b. m. przed kratki Izby, za artykuł nader zuchwały przeciw tejże Izbie.

—

P. Emile de Girardin, zaledwo obrany deputowanym, nie omieszkał okryć się doskonałą śmiesznością. Chciał od razu stanąć na czele partyi zwanej Górą, i, nie czekając nawet upoważnienia od członków tego stronnictwa, po scenie z Ministrem Rouher, który nazwał rewolucyą Lutową *smutną katastrofą*, zagroził Izbie, iż całe stronnictwo Góry, wraz z nim samym, weźmie dymissyą. Nikt nie uwierzył tej pogróżce, która też została przez samą Górę zaprzeczona. To wysforowanie się P. de Girardin sprawiło śmiech powszechny i miało skutkiem, iż, zawstydzony, nie pokazywał się przez dwa dni na Izbie.

— Większość Izby, jak się z ostatnich jej uchwał pokazuje, nietylko nie zwraca żadnej uwagi na powszechny krzyk gazet i dzienników na nowe prawo o druku, ale wyraźnie postanowiła doprowadzić do końca wojnę, wszczętą przez Władzę Prawodawczą przeciw nieprawnej Władzy Gazeciarstwa i w ogólności Drukarstwa, pod której jarzmem, rzec można, Francya jęczy od lat 20. Nawet *Journal des Débats*, ten wierny zwolennik wszystkiego co *było*, *jest* lub *będzie*, ten niezmordowany wielbiciel *statu quo*, nie mógł już dłużej wytrzymać i w gorzkości serca wyrzekł, że nowe prawo jest źródłem nieukojonej nienawiści między Parlamentem a Prassą. (*) Izba, czyniąc swoje wśród tego powszechnego okrzyku, zdaje się iż nakoniec zrozumiała prawdziwe znaczenie swoje w obec peryodycznego drukarstwa, które uroiło było sobie, że też stanowi Władzę, mogącą przeciwważyć Władzy Prawodawczej, wynikłej z głosu całego narodu.

— Stronnictwo Góry, po posiedzeniu 9 b. m., miało zgromadzenie, na którem znowu postanowiło nie podawać się do dymissyi i zalecić Panu de Girardin, iżby nie poważał się przemawiać w Izbie w imieniu tego stronnictwa. P. de Lagrange prosił Górę, iżby mu pozwoliła być jej Błędnym Rycerzem, i ofiarował się wyzwać P. Rouher na pojedynek, jeżeli nie odwoła nazwania *Katastrofy*, którem znieważył ostatnią Rewolucyą. Rzeczywiście Minister odebrał to Donkiszotowe wyzwanie; nic jeszcze niewiadomo co przedsięwezmie.

Paryż, 14 Lipca. Wczora, w dalszym rozbiorze prawa o druku, Izba przyjęła artykuł o stęplu, odrzuciwszy (a nie

(*) Nie pojmujemy jak komukolwiek może przyjść na myśl stawić z sobą na równi dwie tak różne rzeczy, jak Władzę Prawodawczą i Gazeciarstwo. To jedno daje miarę, do jakiego zuchwalstwa doprowadziła dziennikarzy swoboda druku we Francyi; czyż takie porównanie nie jest symptomatem prawdziwej monomanii!

przyjawszy, jak mylnie doniosła gazeta Berlińska.) § o stęplu od broszur, mających mniej niż 6 arkuszy druku.

— Na temże posiedzeniu niemałe wrażenie sprawiło oświadczenie P. de Larochejacquelein. Szanowny Deputowany powiedział, że wielka liczba Członków jego stronnictwa głosowała za nowém prawem wyborowém, lecz dziś, przerażeni skutkami, jakie to prawo pociąga za sobą przez nadzwyczajne zmniejszenie liczby wyborców, ciż Członkowie postanowili złożyć Izbie wniosek o odwołaniu nowoprzyjętego prawa. (Fakt ten zdaje się być bardzo wielkiej wagi.)

— Zapewniają, że dziś i wczora odbyły się zgromadzenia zecerów drukarskich, na których uchwalono, iż z powodu nowego prawa o druku, mają zaprzestać wszelkiej roboty, tak, ażeby z dniem ogłoszenia tego prawa ustały razem wszystkie gazety. Dodają, że zecerowie usłuchali danej im dobrej rady i cofnęli swe postanowienie.

Paryż, 16 Lipca, o godzinie 8 wieczorem. (Przez telegraf.) Całkowity projekt prawa o ograniczeniu swobody druku został przyjęty przez Izbę Prawodawczą 392 głosami przeciw 265.

WŁOCHY.

RZYM. *6 Lipca.* Podług jednej gazety, Nuncyusz Papieski w Wiedniu zapowiedział Rządowi Austryackiemu, że Ojciec św. ma wydać w dniu 1 Sierpnia rozmaite wyroki w duchu dawnego swego *motu proprio.* Widać ztąd, że zasady Kardynała Antonelli wzięły górę nad systematem Kard. Lambruschini.

— Umarł tu wczora Monsignor Corboli Bussi, znany z czynnego udziału w reformach, dokonanych w Państwie Papiezkiem, i niegdyś główny doradzca Piusa IX.

BELGIJA.

BRUXELLA, *13 Lipca.* Minister Wojny, baron de Chazal, podał się do dymissyi. Gazety przypisują ten krok poróżnieniu się jego z innymi Ministrami.

NORWEGIJA.

CHRISTIANIA. *5 Czerwca.* Emigracye w tym roku urządzają, w Norwegii na wielką stopę. Liczba osób się wybierających się w tej chwili do Ameryki na osiedlenie, wynosi 20,000. Jest to 2 procent ludności mezkiej kraju.

— Piszą z Fridrichstadt, 7 Czerwca. «Wody Glommen, rzeki ścieśnionej między dwóma łańcuchami gór, wpadającej do zatoki Drummen, w nocy na 4 Czerwca podniosły się *o 29 stop nad największą, wysokość*, jakiej zwykle dochodzą na wiosnę, a dotąd są tak wysokie, że łódki przechodzą po nad wierzchołkami drzew najwynioslejszych. Siedm wsi, położone po obu brzegach rzeki, zostały zatopione, i wszyscy ich mieszkańcy zginęli; woda złamała i ze szczętem zniosła trzy mosty. Te okropne wypadki, które kosztowały życie kilkuset ludziom, i sprawiły niewyrachowane materyalne szkody, przypisują nadzwyczajnym upałom i deszczom ulewnym, lozującym się bez przerwy od połowy Maja i które nagle stopiły ogromne massy lodu i śniegu, nagromadzone w górach przez ciąg długiej i ostrej zimy.

«W tej chwili wody rzeki Glommen stoją o 12 stop wyżej nad znak, położony w Maju 1785 roku, kiedy, jak świadczy owczesny napis, wody te doszły były nieznanej dotąd wysokości.»

BREZYLIJA.

Cesarz zamknął 3 Maja pierwszą sessyą i w tymże czasie otworzył drugą sessyą Parlamentu Brezylskiego.

HISZPANIJA.

Oto jest text depeszy telegraficznej, odebranej w Paryżu o odbytym przez Królowę połogu:

Madryt, 13 Lipca.

«Królowa porodziła wczora, o godzinie 4 po południu, dziecię płci męzkiej, które po kilku chwilach umarło. Zdrowie Królowej jest dobre.»

— Zawarty został między Hiszpaniją i Francyą traktat o wzajemném wydawaniu przestępców.

— Poseł Hiszpański przy Dworze Neapolitańskim został odwołany z powodu małżeństwa Pretendenta hrabi de Montemolin z siostrą Króla Obojej Sycylii. Sądzą jednak, iż nie przyjdzie do wojny, i mianowicie rachują w tym względzie na Papieżu. Gdy zaręczeni są bliskiemi krewnemi i małżeństwo ich nie może nastąpić jak za dyspensą Stolicy Apostolskiej, Ojciec święty, odmawiając takowej, może spowodować rozchwianie się zamierzanego związku.

TURCYA.

Wiadomości z Bulgaryi są, iż powstanie zostało całkowicie stłumione i że Xiążę Serbski uproszony jest od Bulgarów za pośrednika ku złatwieniu punktów spornych wyjednaniu dla winnych przebaczenia.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

WIEDEŃ, *17 Lipca.* Przez Reskrypta, z dnia wczorajszego, N. Cesarz Jmć przyjął dymissyą Feldm.-lejtnanta hrabi Gyulai od urzędu Ministra Wojny i mianował go Dowodzcą 5 korpusu armii; oraz mianował Ministrem Wojny Feldm-lejtnanta barona Csarich.

— Rząd Austryacki postanowił działać w Londynie zgodnie z Gabinetami Angielskim i Francuzkim w sprawie Duńskiej.

SCHLESWIG-HOLSTEIN. Główna kwatera naszej armii przeniosła się z Rendsbourg do Schleswig.

HAMBURG, *18 Lipca.* Wyspa Fehmarn, należąca do Schleswigu, zajęta została wczora przez Duńczyków.

19 Lipca. Flensburg zajęty jest przez 2,000 żołnierzy Duńskich; awanposty dwóch armij staczają już z sobą utarczki.

STUTTGARDT, *14 Lipca.* J. C. W. Xiążę Piotr Oldenburgski przybył tu 12 b. m. dla odwiedzenia Rodziny Królewskiej, i odjechał nazajutrz.

19 Lipca. (Przez telegraf.) Król odmówił udzielenia amnestyi.

LONDYN, *17 Lipca.* Nowy Lord-Kanclerz (sir T. Wilde) zasiadł 15 b. m. w Izbie Lordów na worze z wełną i wykonał przysięgę pod nowoudzielonym mu tytułem Barona Truro.

— Poseł Angielski w Madrycie, lord Howden, wyjechał do miejsca przeznaczenia.

— Lord Castlereagh zaprzeczył przez gazety wiadomości o nawróceniu się jego i żony na katolicyzm.

PARYŻ, *17 Lipca.* Dziś Izba ostatecznie uchwaliła, iż się odroczy od 11 Sierpnia po 11 Października. — Następnie zajęła się budżetem; rozprawy ogólne bardzo prędko się ukończyły i Izba przyjęła pierwsze rozdziały, tyczące się długu publicznego.

— Wniosek jen. Fabvier o przeniesieniu Abdel-Kadera do Egyptu został przez Kommisyą odrzucony.

— Podczas wakacyj Izby, Prezes Bonaparte zwiedzi południowe i wschodnie Departamenta.

Paryż, 18 Lipca. (Przez telegraf.) Wyjście Ministra Wojny, P. d'Hautpoul, do dymissyi jest rzeczą prawie pewną. — Wydawca gazety *le Pouvoir*, przywołany przed Izbę, skazany został na 5,000 fr. kary pieniężnej. Lewa strona nie głosowała. Dziennik ten jest organem osób najbliższych Prezesa Bonaparte.

TURYN, *16 Lipca.* (Przez telegraf.) Parlament został odroczony po 11 Listopada.

NEAPOL. (Przez telegraf.) Slub Hrabi de Montemolin z Xiężniczką Karlottą Obojej Sycylij odbył się 10 Lipca. — Eskadra angielska odpłynęła do zatoki Messyńskiej. — Toczą się już układy w rzeczy pretensyj poddanych angielskich i Rząd nasz ofiarował już pewne summy Rządowi W. Brytanii.

HISZPANIJA. Depesza telegraficzna z Madrytu, z dnia 14 Lipca, odebrana w Paryżu, położyła koniec wieściom o zaszłym zgonie Królowej Izabelli; owszem, zdrowie Królowej, po połogu, jest w stanie najpożądańszym.

(*Journ. de S. P. Psz. Półn. R. I.*)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Co kosztuje Donżuanizm w Ameryce. Stany Północnej Ameryki są bez wątpienia krajem najobfitszym w zdarzenia, które nazywamy *excentrycznemi*, po prostu dziwacznemi, a które tam się wydają zupełnie naturalne.

Jeden adwokat w Boston posiada autentyczny akt osobliwszej treści.

Jest to rachunek, złożony w Sądzie Stanu New-Hampshire, w sprawie miss Dalili Murdock z P. Henrykiem Bernard, francuzem, który obiecał był się z nią ożenić i nie dotrzymał słowa.

Między papierami, przedstawionemi do Sądu przez adwokata miss Dalili, znajduje się następujący rachunek:

P. Henryk Bernard winien mnie niżej podpisanej miss Dalili:

	Funt ster.	Szyll.
1. Za to, że w dniu pierwszej naszej znajomości tańcowałam z nim trzy kotyliony. . .	15	—
2. Za to, że przepędziłam noc niespokojną i następnej nocy miałam marzenia.	250	—
3. Za to, że raz w kościele myślałam o czarnych oczach Henryka.	483	—
4. Za to, że pojechałam z nim sama jedna na wyścigi i odmówiłam sześciu innym kawalerom.	525	—
5. Za to, że odstręczyłam od siebie trzech przystojnych młodych ludzi aby się podobać Henrykowi	93	—
6. Za sznurek z paciórek, który zrobiłam dla niego.	120	—
7. Za wydatki na materyały do tego sznurka.	75	—
8. Za pozwolenie pocałowania mię w oczy.	143	—
9. Za przejażdżkę z Henrykiem w saniach i za dwódniową niebytność moje w domu rodzicielskim	133	11.
10. Za pozwolenie pocałowania mię dziesięć razy w twarz, po 11 f. st. za każdy raz . .	110	—
11. Za przejażdżkę w łódce kiedy mi Henryk swoję miłość oświadczył	270	—
12. Za to, żem się zarumieniła i spuściła oczy kiedy mię zapytywał.	500	—
13. Za odpowiedź że wzajemnie go kocham.	105	14.
Summa. . .	2,823	25.

«Czytając taki rachunek,» powiada ten komu adwokat go pokazywał, «nie mogłem się wstrzymać od śmiechu, i pytałem go czy nie żartuje, lecz on zapewnił mię, że dokument jest autentyczny i że on sam bronił Henryka Bernard, który został przez Sąd skazanym na zapłacenie tej summy, lub pojęcie w małżeństwo miss Dalili Murdock.»

— Na cóż więc się zdecydował Henryk?

— Zapłacił, odpowiedział adwokat.

— I dobrze zrobił.

— Nie, wcale nie dobrze.

— Jak to nie dobrze? Miałże więc się żenić z kobietą bez serca, która się nie wstydziła rozgłaszać publicznie swoję hańbę, aby tylko wyłudzić pieniądze?

— Zapewna, powiedział adwokat, ale mniejby go kosztowało ożenić się z nią, a potém się rozwieść; lecz on nie posłuchał mnie i brząknął kiesą.

Kto miał racyą, Henryk Bernard, czy jego adwokat? Można rzec że obaj, bo każdy z nich patrzał na kwestyą przez szkło koloru sobie właściwego.

Tym kolorem u jednego było szlachetne uczucie, u drugiego zimne wyrachowanie.

* * *

Góra światłości. Major Mackison, oficer kompanii Wschodnio-indyjskiej, świeżo przybyły do Portsmouth na statku parowym *Medea*, przywiozł sławny dyament *Koh i Nur*, który, jakeśmy donieśli, został ofiarowany Królowej Jmci Wielkiej Brytanii.

Historya tego drogiego kamienia jest w ścisłym związku z wypadkami, które zaszły w Indyi w ciągu trzech ostatnich wieków. Dyament ten, znaleziony w 1550 roku w kopalniach Golkondy, po zawojowaniu małych Xięztw Dekanu, przeszedł do skarbcu Wielkiego Mogoła w Delhi, i tam to podróżnik francuzki Tavernier oglądał go i zważył 2 Listopada 1665 roku, za szczególném pozwoleniem Cesarza Aureng-Zeba.

Jemu jednemu z europejczyków było udzielone to pozwolenie w ciągu całego czasu, dopokąd dyament należał do władców Indyj. Klejnoty korony były mu pokazywane na dwóch złotych tacach przez Strażnika skarbcu, w obecności Cesarza, który siedział na tronie. Bogactwa tych klejnotów były nieocenione, ale wszystkie zaćmione zostały wspaniałością i ogromną wartością *Góry światłości*. Brylant ten wprawiany był już w koronę Cesarską, już w tron, już nakoniec w wachlarz z piór pawich, i zostawał w Delhi do 1759 roku, kiedy go zabrał sławny zdobywca Indyj, Szach Perski Nadir. On zawiózł tę kosztowność do Chorassanu, zkąd, po śmierci Nadira, porwał ją wódz Afganów Achmet Szach i przewiozł do Kabulu. Jeden z jego następców, Szach Zeman, ukrył brylant w ścianie swego więzienia, gdzie zostawał do czasu, aż znowu dostał się do skarbcu Króla Kabulu. P. Elphistone, posłany przez lorda Minto do Szacha Sudży, widział Górę światłości w naramienniku Królewskim. Ale zaledwo Poseł przeprawił się na powrot przez Indus, nieszczęśliwy Król, wygnany ze swego Państwa, zmuszony był szukać schronienia u Króla Lahory, Rundżet Singa, wszakże w swej ucieczce nie zapomniał skarbu który posiadał, i Rundżet Sing, dowiedziawszy się o tém, rozkazał ściśle go pilnować, żeby skarb ten nie wyszedł za granicę jego Państwa.

Po niejakim czasie Rundżet Sing wzręcz zapotrzebował od Szacha Sundży wydania jemu *Góry światłości*, lecz ten ostani wymawiał się pod różnemi pozorami. 1 Czerwca 1815 roku, w dniu naznaczonym dla ostatecznego rozwiązania, Królowie zeszli się w sali pałacu Rundżet Singa. Obaj usiedli na podłodze i patrzali sobie w oczy, nie mówiąc ani słowa, przez całą godzinę. Nakoniec, straciwszy cierpliwość, Rundżet Sing rozkazał jednemu z osób obecnych, iżby wspomniał Szachowi Sundży o przedmiocie ich spotkania. Wtenczas rzezaniec Szacha przyniosł węzełek i złożył go na kobiercu pomiędzy dwóma Królami. Na dany znak przez Rundżet Singa, węzełek został rozwiązany i zdziwionym oczom Króla, Sikhów i dworzan, ukazał się przepyszny klejnot Wielkiego Mogoła.

Koh i Nur przechodził po kolei od jednych do drugich Następców Tronu Lahory, aż do zupełnego zawojowania tego kraju przez anglików, którzy zrazu zostawiali ten klejnot w skarbcu Królewskim, a nakoniec, podczas ostatnich wypadków, (*) zabrali go i przewiezli do Kalkutty, siedliska Rządu Anglo-Indyjskiego, zkąd teraz szczęśliwie przybył do Anglii.

Jest to największy brylant ze wszystkich znanych, prócz Brezylskiego, który się zachowuje w skarbcu Korony Portugalskiej. (**) Kiedy Cesarz Indyjski, Szach Dżechan, odebrał w darze *Koh i Nur*, kamień ten był jeszcze nieszlifowany i ważył 800 karatów. Jubiler Wenecyański, Hortensio Borghis, który podjął się go obrobić, zmniejszył kamień do 279 karatów, za co był osądzony przez rozgniewanego Cesarza na karę pieniężną 10,000 rupij (5,500 rub. sr). Dyament ten jest *roza*, to jest oszlifowany bez płaskiej powierzchni i ma kształt i wielkość półjaja kurzego, z zaostrzonym wierzchołkiem.

* * *

Piszą z Eisenberg (w Xięztwie Saxe-Altenbourg) z dnia 11 Czerwca: «Góra Hornberg, położona o 4 mile od naszego miasta, pod samém miasteczkiem Wurzen, jest w tej chwili teatrem nader godnego uwagi zjawiska. Przedwczora, około godz. 9 rano, dwa mocne wstrząśnienia ziemi zachwiały górą Hornberg, i w tymże czasie, na jej wierzchołku otworzył się krater, długości od czterech do pięciu metrów, z którego wytrysnął i nie przestaje wznosić się słup wody letniej, smaku słodkawego, który spływa po zachodnim boku góry i wpada do rzeczki Zschapahad. Próbki tej wody zostały przesłane dla chymicznego rozbioru do Akademii Altenburgskiej.»

(*) Przed dwóma laty, w skutek rozległego spisku, uknowanego w Lahora przeciw panowaniu angielskiemu, spisku do którego należały prawie wszystkie oddzielne Królestwa północnej Indyi, anglicy stoczyli krwawą wojnę z Królem Lahory, wzięli szturmem jego stolicę, osadzili jego i matkę jego w więzieniu, i rozciągnęli swoje panowanie nad jego krajem, który do tego czasu był tylko sprzymierzonym Rządu Anglo-indyjskiego.

(**) Podług innych podań, Góra światłości jest większa nawet od klejnotu Brezylskiego.

Позволяется печатать. 13 Іюля 1850 года. *Ценсоръ И. Срезневскій.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.